

Sygn. akt VI Gz 304/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Anna Harmata**

Sędziowie:

Protokolant: **asyst. sędz. Grzegorz Kurasz**

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2014 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. B.**

przeciwko **Gminnej Spółdzielni (...) w O.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w P. V Wydziału Gospodarczego z dnia 14 sierpnia 2014 r., sygn. akt V GC 8/14,

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2014 r., sygn. akt V GC 8/14, Sąd Rejonowy w Przemyślu Wydział V Gospodarczy odrzucił zażalenie pozwanego na postanowienie z dnia 2 lipca 2014 r. o odrzuceniu apelacji. Przedstawiając motywy swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, że odpis zaskarżonego postanowienia został doręczony pełnomocnikowi pozwanego w dniu 22 lipca 2014 r., zaś zażalenie złożono w dniu 30 lipca 2014 r., a zatem z przekroczeniem tygodniowego ustawowego terminu. Wobec powyższego Sąd zażalenie to na podstawie art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. odrzucił.

Pismem z dnia 4 września 2014 r. (data prezentaty) pozwany wniósł w terminie zażalenie na powyższe postanowienie domagając się jego uchylenia. Jednocześnie w piśmie tym pozwany zawarł wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił nierozpoznanie sprawy merytorycznie i formalnie przez błędne przyjęcie daty doręczenia uzasadnienia wyroku na dzień 23 maja 2014 r. mimo jego faktycznego doręczenia w dniu 10 czerwca 2014 r., co zostało potwierdzone podpisem na zwrotce. Apelacja od wyroku z dnia 4 kwietnia 2014 r. została zaś wniesiona w dniu 18 czerwca 2014 r.

W powyższym piśmie strona pozwana uzasadniając wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia przyznała, że zaistniała pomyłka co do dnia otrzymania przesyłki (odpis postanowienia z dnia 2 lipca 2014 r.) bowiem osoba ją odbierająca wskazała datę 23 lipca 2014 r. zamiast 22 lipca 2014 r. Pozwany w uzasadnieniu pisma argumentował nadto, że mając na uwadze zasadność roszczeń powoda i uczciwe rozliczenie wzajemnych wierzytelności zaskarżone postanowienie zamyka możliwość rozpatrzenia sprawy w apelacji na niekorzyść pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy odrzucił zażalenie pozwanego na postanowienie z dnia 2 lipca 2014 r. w przedmiocie odrzucenia jego apelacji od wydanego w sprawie wyroku na skutek uchybienia terminowi do wniesienia tego zażalenia.

W piśmie z dnia 1 września 2014 r. pozwany zawarł jednocześnie zażalenie na postanowienie z dnia 14 sierpnia 2014 r. oraz wniosek o przywrócenie terminu do odrzuconego zażalenia na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji.

Nadmienić należy, że jednoczesne rozpoznanie zażalenia i wniosku o przywrócenie terminu jest niedopuszczalne. Powyższe wynika nie tylko z konkurencyjności zawartych w nich wniosków, zmierzających do wywołania przeciwstawnych skutków procesowych, ale i sprzeczności wewnętrznej ich podstaw. Jeśli bowiem strona twierdzi, że dokonała czynności w terminie, a sąd błędnie uznał, że uchybiła terminowi - to strona winna wnieść zażalenie; wniosek zaś o przywrócenie terminu jest aktualny wówczas, gdy strona nie neguje uchybienia terminowi i wskazuje przyczyny usprawiedliwiające to uchybienie. Takie postępowanie strony jest jedynie logiczne. W konsekwencji, gdy w niniejszej sprawie pozwany złożył zarówno zażalenie, jak i wniosek o przywrócenie terminu, to sąd musi rozpoznać - i to niezależnie - zażalenie i wniosek o przywrócenie terminu. Wskazane wyżej motywy złożenia zażalenia nie tylko uzasadniają, lecz wręcz nakazują, aby zażalenie rozpoznać w pierwszej kolejności. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r.,

I CZ 198/01, LEX nr 53302; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1999 r., I CKN 1118/98, LEX nr 521895).

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy rozpoznał zażalenie pozwanego i uznał je, w kontekście podniesionych zarzutów i okoliczności sprawy, za niezasadne.

Sąd I instancji odrzucił zażalenie pozwanego na postanowienie w przedmiocie odrzucenia apelacji z uwagi na uchybienie terminu. Okoliczność tę przyznaje sam skarżący w niniejszym zażaleniu z dnia 1 września 2014 r. podając, że nastąpiło to na skutek pomyłki osoby odbierającej korespondencję.

Powyższe czyni zatem zażalenie w sposób oczywisty niezasadnym.

Podniesione w zażaleniu tym zarzuty w istocie odnoszą się do kwestii prawidłowego ustalenia daty doręczenia odpisu wyroku wraz z jego uzasadnieniem, która to okoliczność pozostaje bez wpływu na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego zawartego w postanowieniu z dnia 14 sierpnia 2014 r. Dodać należy, że niemożność merytorycznego rozpoznania apelacji sama w sobie nie uzasadnia uwzględnienia niniejszego zażalenia skoro zostało ono wniesione po terminie, co skutkuje obligatoryjnym jego odrzuceniem.

Reasumując skoro zatem zażalenie pozwanego z dnia 28 lipca 2014 r.

(k. 149) na postanowienie z dnia 2 lipca 2014 r. (k. 146) zostało wniesione z uchybieniem ustawowego, tygodniowego terminu określonego w art. 394 § 2 k.p.c. zaskarżone postanowienie odpowiada prawu. Dlatego też zażalenie pozwanego z dnia 1 września 2014 r. jako bezzasadne - na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. - należało oddalić, o czym Sąd orzekł w sentencji postanowienia.

Na marginesie powyższego należy wskazać, że do rozpoznania pozostanie wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia na postanowienie z dnia 2 lipca 2014 r. Jego oceny dokona Sąd Rejonowy po nadania temu wnioskowi biegu.